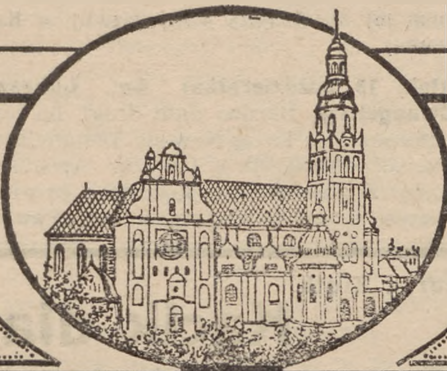
TYGODNIK KOŚCIELNY

PARAFJI ŚW. TRÓJCY



Wychodzi na każdą niedzielę. Opłata 10 groszy za egzemplarz do puszki roznosiciela. — Za zezwoleniem Władzy Duchownej.

Redakcja i Administracja: Kancelarja przy Kościele św. Trójcy. Telefon nr. 1075. Redakcja: Ks. prob. Mieczysław Skonieczny w Bydgoszczy.

Rocznik VI | Bydgoszcz, dnia 13 października 1935 | Numer 41

Nie kierujmy się względami ludzkiemi w życiu.

Cudowne uzdrowienie paralityka, opisane w dzisiejszej ewangelji św., jest jednym spośród licznych dowodów litości, jaką Zbawiciel nasz w czasie swego pobytu na ziemi okazywał cierpiącym. Uzdrowił paralityka na duszy, bo odpuścił mu grzechy, uzdrowił go na ciele, bo przywrócił mu stracone zdrowie. Ale oprócz tego objawu litości i miłosierdzia ze strony Chrystusa Pana, uderza nas silna wiara tych ludzi, którzy na wiadomość o przybyciu Boskiego Lekarza do Kafarnaum, bez wahania przynoszą doń chorego, aby go uleczył. Nie troszczą się zupełnie o to, co na to powiedzą Faryzeusze; głęboka wiara nie pozwala mu liczyć się z fałszywą opinją wrogów Chrystusa. Postępowanie tych ludzi może nam służyć za wzór, jak nie powinniśmy w życiu zważać na względy ludzkie.

Potrójny jest rodzaj szkód, jakie wyrządza swej duszy ten, dla którego pobudką wszystkich czynów jest wzgląd na ludzi.

Pan Bóg stworzył świat dla swojej chwały oraz dla szczęścia istot rozumnych. Wszystkie stworzenia oddają Bogu chwałę, o ile spełniają zadania wyznaczone im przez Stwórcę. Istoty nierozumne doskonale spełniają swe przeznaczenie, bo pozbawione rozumu i wolnej woli, nie mogą się Bogu sprzeciwiać. Natomiast człowiek jako istota obdarzona rozumem i wolną wolą, jest zdolna zbuntować się przeciwko niemu i rzeczywiście nieraz sprzeciwia się świadomie nakazom Bożym, popełniając grzech. Te nakazy jako wyraz woli Bożej mają być drogowskazem w życiu, mają być ostateczną podstawą naszego postępowania. Gdy świadomym aktem rozumu tę wolę Bożą uznajemy i według niej życie kształtujemy, wtenczas uczynki nasze podobają się Bogu i zasługują na żywot wieczny. Natomiast jeśli spełniamy uczynki nie dla Boga, lecz tylko dla przypodobania się ludziom, z tą chwilą wartość nadprzyrodzona znika, gdyż podstawą naszego działania, przewodnikiem życia, zaczyna być już nie wola Boża, ale zapatrywania, opinja ludzka. I chociażby w tym przypadku nasze czyny były nawet nazewnątrz zgodne z prawem Bożem, jednakże nie są świadomie oparte na Bogu i stąd do Niego zaprowadzić nas nie mogą. A zatem jeśli ktoś wszystko czyni ze względu na ludzi, a nie dla chwały Bożej, ten wywraca właściwy porządek moralny, a dobre jego uczynki są pozbawione wartości nadprzyrodzonej.

Kto kieruje się w życiu względami ludzkiemi, ten bardzo łatwo staje się obłudnikiem. Znalazłszy się bowiem w otoczeniu ludzi bogobojnych, cnotliwych, będzie się starał upodobnić do nich, ale tylko zewnętrznie, czyli będzie udawał.

Kierowanie się względami ludzkiemi prowadzi często do przekraczania przykazań boskich. Inaczej też być nie może. Wiemy dobrze o tem, że nigdy jeszcze nie zabrakło przeciwników prawd Bożych, nie zabrakło takich, którzy głoszą wprost hasła sprzeczne z duchem nauki Chrystusa Pana. Co etyka chrześcijańska piętnuje mianem występku, to duch zepsutego świata publicznie ubóstwia; co duch chrystusowy uważa za cnotę, to świat wyśmiewa; w imię postępku i t. zw. ducha czasu odrzuca niewzruszone boskie zasady, jako przestarzałe, zacofane, niestosowne dla dzisiejszych czasów. Między zwolennikami haseł niby — postępowych a zwolennikami niewzruszonych zasad Bożych istnieje wielka rozbieżność, a nawet walka. Ci pierwsi starają się pozyskać drugich, nie przebierając w środkach, między innemi posługują się kpinami, ośmieszaniem wszystkiego, co Boskie lub co się na Bogu opiera. Nie gardzą też pochlebstwem i obietnicami materjalnych korzyści i przyjemności zmysłowych w nagrodę za uległość wobec ich poglądów. I niestety wielu często z obawy, by się nie stać przedmiotem pośmiewiska, nawet bez głębszego przekonania schodzi z drogi.

Kiedyż się wreszcie zdobędziemy na odwagę w wyznawaniu naszych katolickich przekonań? Oto świat zepsuty nie boi się, ale śmiało i czelnie przyznaje się do swych przewrotnych poglądów, a nam jakże nieraz daleko do takiej odwagi w kierunku do dobrego? Jakże więc zaślepieni są ci, co ulegają fałszywej opinji, boją się potępienia swych dobrych czynów ze strony świata, a nie boją się potępienia ze strony Boga! Niechże jednak pamiętają o tem, że choć ich świat za to tchórzostwo pochwali, jednak potępi ich zawsze wewnętrzny głos sumienia, potępi Bóg, kiedy przed Nim staną na sąd.

Pamiętajmy zawsze o tem, że życie nasze musimy dostosowywać nie do woli ludzkiej, ale ściśle do woli Bożej, bo tylko Bóg jest nieomylną prawdą. Odrzucajmy więc z obrzydzeniem przewrotne hasła niezgodne z Prawdą wiekuistą, nie oglądajmy się nigdy na opinję świata, a pobudką do tego stanowczego kroku niech będzie ta myśl, że jeśli wszystkie uczynki spełniać będziemy dla przypodobania się Bogu, wtenczas i nas Bóg sobie upodoba, a jako wierne dzieci swoje, weźmie kiedyś do królestwa niebieskiego.

Czy uiściłeś już podatek kościelny w kasie kościelnej?

Kalendarzyk liturgiczny.

Niedziela, 13 października, XVIII-ta po Zesł. Ducha św.: św. Edwarda, króla wyznawcy. Urodził się około r. 1003, umarł 5. I. 1066.

Poniedziałek, 14 października: św. Kalik. sta, papieża-męczennika. Jako papież rządził Kościołem od r. 217—222. Pochodził z stanu niewolniczego, był prawą ręką papieżowi Zefirynowi i przełożonym wielkiego cmentarza, który od jego imienia nazwano katakumbami św. Kaliksta. Jako papież miał licznych heretyków do zwalczania, a także pierwszego antypapę, filozofa, później męczennika św. Hipolita. On miał zaprowadzić Suche Dni (post), i On zbudował bazylikę Marjańską na Zatybrzu — tam też jego grób. (Umarł 28 września 222).

Wtorek, 15 października: św. Teresy dziewicy. Św. Teresa, „Dziewica seraficzna" i „wielka św. Teresa" albo też „św. Teresa Hiszpańska", reformatorka Karmelu, jedna z najuczeńszych kobiet świętych. Ur. w Avila 1515, 1533 wstępuje do Karmelu, tu przez 18 lat cierpień i różnych dolegliwości pracuje, modli się i czuwa. Zmarła 4 października 1582. Grób jej znajduje się w klasztorze Karmel w Alba (Hiszpanja).

Środa, 16 października: św. Jadwigi wdowy. Ur. koło 1174, (ciotka św. Elżbiety z Turyngji) jako wzór dziewic, żon, matek i wdów: po śmierci swego syna, Henryka II, na polu bitwy z Tatarami, nie traci ducha, ale z radością składa tę ofiarę Bogu. Zmarła 15 października 1243. Grób w klasztorze Trzebnickim.

Czwartek, 17 października: św. Małgorzaty Marji Alacoque dziewicy. Urodz. 22. 7. 1647 w Verosvres, 1671 wstępuje do SS. Wizytek w Paray le Monial; dużo cierpień i doświadczeń wewnętrznych przeszła. Kult Najśw. Serca Pana Jezusa jej zawdzięcza swój rozwój w Kościele.

Piątek, 18 października: św. Łukasza Ewangelisty. Bardzo nam drogi, bo jest autorem dwu ksiąg Nowego Testamentu, trzeciej ewangelji i Dziejów Apostolskich. Z pochodzenia poganin, z zawodu lekarz, uczeń i towarzysz św. Pawła. Jako 84 letni starzec poniósł śmierć męczeńską w Patara (Achaja); relikwje jego dziś są w Padwie.

Sobota, 19 października: św. Piotra z Alkantary. Znany reformator życia zakonnego w 16 wieku, wsławiony darami przedziwnej pokuty i najwyższej kontemplacji. Urodz. 1499, w 16 roku życia wstępuje do Zakonu Minorytów, których później zreformował. Również św. Teresie pomagał zreformować klasztory Karmelitańskie. Umarł 19 paźdz. 1562.

Henryk Kluth.

Kącik dla młodzieży.

Ustawicznie słyszy się zdania, że w młodzieży jest siła i przyszłość narodu, państwa i społeczeństwa! Jest to oczywistą i bezsporną prawdą. Przyszłość państwa polskiego zależy więc od tego, jak ukształtuje się oblicze ideowe młodej generacji, jakie ona przyjmie wytyczne w zakresie przebudowy organizmu społecznego i gospodarczego, jak ukształtuje swego ducha, umysł i charakter.

Wrogiem jednak, który utrudnia państwu przebudowę organizmu społecznego, jest alkohol. To też ideą, co puka do bram czasów obecnych, to idea abstynencka, to dążenie do wyzwolenia szerokich mas ludu polsko-katolickiego z niewoli alkoholowej. Idea weszła i w granice naszego kraju. Podobnie jak inne państwa, tak i Polska pragnie przeprowadzić u siebie koniecznie przebudowę społeczną, m. in. przez załatwienie kwestji alkoholizmu — a uważa właśnie tę sprawę za jedno z najważniejszych zadań społecznych.

Czynną powinna tu być i młodzież! Bo i ona musi koniecznie wiedzieć, że obowiązkiem jej jest zastanawiać się nad społeczną odpowiedzialnością, nad pomyślną i owocną przyszłością własną i drugich. Hasła ruchu abstynenckiego nie obracają się koło teorji, lecz idą w życie jednostki, rodziny i społeczeństw, by podnosić, uzdrawiać, ratować i wyzwalać. Hasła te miały porwać i młodzież naszą, miały ją postawić w szeregach walczących o trzeźwość narodu, bo do tego woła nas Krasiński:

„Na walkę bracia — na walkę bez końca
Myśmy skazani. — W ciepłem świetle słońca
Zwierzętom igrać — lecz nam działać trzeba
A przez czyn — ziemi przychylimy słońca"

A w „Odzie do młodości" każe

(Ciąg dalszy na str. 3).

Tajemnica powodzenia w życiu.

Życie ludzkie nie jest zabawką, ale najpoważniejszem zjawiskiem na świecie. Największym wrogiem każdego człowieka są jego własne wady i namiętności. Dlatego trzeba je mężnie zwalczać, a kto tego dokona, ten osiągnie powodzenie w życiu.

Bądź wytrwałym w zwalczaniu przeciwności, a czyń to bez smutku i dręczących myśli, swobodnie, z pewną wesołością. Zdawać sobie bowiem musisz jasno sprawę z tego, że w tym świecie masz dużo do czynienia i że nie masz ani jednej chwilki do stracenia. Pamiętać powinniśmy o tem, że przeciwności, jakie napotykamy w życiu, istnieją poto, ażebyśmy się uczyli pokonywać je, a przez to rozwijać te zalety, których nam wciąż niestety jeszcze brak, jak: cierpliwość punktualność, sumienność, słowność itd. Człowiekowi zdaje się nieraz, że wszystko sprzysięgło się przeciw niemu, gdy w rzeczywistości wszystko jest po to, aby mu pomagać w osiągnięciu ostatecznego celu.

Obowiązkiem więc człowieka jest zrozumieć ten plan Boży istniejących rzeczy. Kto żyje nad stan swego majątku, swoich dochodów lub swego zdrowia, ten popełnia lekkomyślność, która powoduje szereg przykrych następstw. Gdy wydatki są wyższe od dochodów, gdy kredyt jest nadmiernie obciążony, wtedy nastąpić musi przesilenie i kara. Ludność cierpi dziś bardziej niż dawniej, żyjemy bowiem w czasach powszechnego przeciążenia. A kto bierze na siebie stanowisko, urząd lub pracę, do której nie dorósł, ten musi być przygotowany na cierpienia. Kto ze swej siły życiowej wydaje więcej niż go stać, zabiera się do dzieła, któremu podołać nie potrafi — ulegnie karze i to nie tylko on sam, lecz i wszyscy ci, którzy od niego zależą.

Najniebezpieczniejszą rzeczą, utrudniającą, a nawet uniemożliwiającą powodzenie w życiu, jest gadatliwość. Dlatego ludzie powodzenia milczą o swych zamiarach. Jeżeli jednak nadchodzi potrzeba wtajemniczenia drugich w nasze plany, winniśmy to czynić jedynie z tym zamiarem zgóry, aby osiągnąć zdanie ludzi doświadczonych, o których wiemy, że są nam życzliwi i nie zdradzą nas. Pamiętajmy oprócz tego, że kto nie umie panować nad swym językiem, ten nie będzie miał powodzenia w życiu. Patrz i słuchaj. Co zyskasz przez słuchanie i przypatrywanie się więcej warto, niż to, co zyskasz przez mówienie. Nie zawsze trzeba mówić co się wie, ale zawsze trzeba wiedzieć co się mówi i do kogo się mówi i o czem się mówi. Każda rzecz niech leży na swojem miejscu to tajemnica porządku.

Nic tak człowieka nie czyni starym, jak nienawiść, nic tak nie wywołuje brzydkich zmarszczek, jak zazdrość, nic tak nie skrzywia rysów twarzy jak ciągłe wzruszenie niespokojnego sumienia. Na każdej zmarszcze napisane jest odpowiednie uczucie. Kto nie idzie naprzód, ten się cofa. Kto nic nie robi, tylko czeka, ten popada w długi.

Każdą pracę rozpoczynać trzeba z wiarą. Bez wiary bowiem niema powodzenia. Gdybyśmy bowiem rozpoczynali nawet i nietrudną rzecz z tem przeświadczeniem, że jej wykonać nie zdołamy, lub że przeszkód, które staną naszym dążeniom na drodze, nie przezwyciężymy, wtedy rzecz może i łatwa stałaby się dla nas trudna, a praca nasza nie osięgnęłaby tego celu, do którego dążymy. Gdy jednak do rzeczy nieraz niewykonalnej poprostu zabierzemy się z tem przekonaniem, że starania nasze i trudy musi uwieńczyć pomyślny skutek, wtedy jakoś dziwnie przeszkody znikają, a my ze zdziwieniem spostrzegamy się u celu naszych marzeń. Tak wytrwałość i to głębokie przeświadczenie o możliwości ukończenia naszych postanowień ułatwia nam je ogromnie i zbliża do naszych usiłowań. Praca więc wytrwała połączona z silną niezachwianą wiarą przynosi obfite owoce.

(Ciąg dalszy ze str. 2).
Mickiewicz młodzieży okiem słońca przeniknąć całe ogromy ludzkości z końca do końca i tak przemawia do młodzieńczych serc:

„Tam sięgaj, gdzie wzrok nie sięga,
Łam, czego rozum nie złamie!
Młodości! orla twych lotów potęga,
Jako piorun twoje ramię!"

Poglądy ludzi, których nazwiska stanowią chlubę ludzkości, winny przemówić do każdego, kto czytać będzie te słowa, a zwłaszcza do młodzieży polsko-katolickiej, do tej nadziei narodu, do przyszłości naszej, do tych wszystkich w pokoleniu wzrastającem, co będą budowniczymi bogatej, mocarnej i szczęśliwej Polski, a od nas energiczniejszymi, lepszymi, bardziej umiejętnymi i wytrwałymi pracownikami.

A jeżeli dzisiejsi starsi nie umieją zdobyć się na szacunek dla wysiłków młodzieży ku stworzeniu zdrowszej, czystej atmosfery życia domowego i społecznego, jeżeli w swoim uporze i egoiźmie rozprawiają o nieszkodliwości alkoholu, naśmiewając się z abstynenta, z harcerza, jeżeli zmuszają go do picia i torturują go moralnie, to niech przynajmniej ofiarna młodzież nasza, nie bacząc na bezpodstawne i nieuzasadnione twierdzenia malkontentów i tego rodzaju samolubów, pomnoży szeregi rodaków o bystrym i przenikliwym umyśle, silnej woli, niech stanie się pionierem bezwzględnej wstrzemięźliwości i wstąpi przynajmniej do jednej organizacji przeciwalkoholowej. Niech w ten sposób lepiej pozna samego siebie i niech nie ustanie w samodoskonaleniu. Niech nasza młodzież polsko-katolicka bierze gremjalny udział w niedzielnym kursie przeciwalkoholowym na Szwederowie, by w ten sposób dokładniej poznać, do czego ją wola obowiązek i konieczność chwili obecnej.

„Miej serce i patrzaj w serce!" — oto hasło, ktore nam dali romantycy polscy. „Miej serce i patrzaj w serce!" — temi słowy zwracamy się dzisiaj i do Ciebie, Młodzieży Droga. Ocknijmy się z zaślepienia i uśpienia. Czas już pracować nad umoralnieniem społeczeństwa. Czas już ostatni podjąć zdecydowaną walkę z wrogiem pomyślnej przyszłości narodu i potęgi Państwa naszego. Zbiorowym wysiłkiem walczmy z alkoholizmem. Miejmy odwagę zalecać trzeźwość słowem i czynem. Poprzyjmy groszem swoim i ustawiczną pracą szlachetny ruch przeciwalkoholowy — w imię dobrze zrozumianego interesu narodu, państwa i społeczeństwa.

Kurs przeciwalkoholowy.

Wszystkie organizacje przeciwalkoholowe w Bydgoszczy urządzają pod protektoratem Czcigodnego Ks. Proboszcza Konopczyńskiego dziś, w niedzielę, 13 października, o godz. 16 we wielkiej sali Domu Kat. na Szwederowie przy ul. Dąbrowskiego 2

KURS PRZECIWALKOHOLOWY

z następującym programem:

1. Słowo wstępne.
2. Śpiew chórowy.
3. Wykład p. Dr. Fischbacha p. t.: „W trosce o zdrowie i szczęście rodziny".
4. Deklamacja.
5. Wykład p. redaktora Fidlera n. t.: „Doniosłe zagadnienie społeczne i gospodarcze".
6. Deklamacja.
7. W odpowiedzi na zarzuty.
8. Deklamacja.
9. Wykład p. Tomaszewskiego n. t.: „Do walki".
10. Dyskusja.
11. Zakończenie wspólnym śpiewem „My chcemy Boga".

Wstęp na salę bezpłatny.

Wszystkich, którym zależy na trzeźwości naszego narodu, na powyższy kurs jak najserdeczniej zaprasza w imieniu wszystkich organizacyj przeciwalkoholowych w Bydgoszczy

Rada Powiatowa:

(—) **Ks. Borzych** (—) **H. Kluth.**

Z naszej Parafjalnej Akcji Katolickiej.

W ub. poniedziałek odbyło się zebranie naszej Par. A. Kat., któremu przewodniczył w obecności Ks. prob. Skoniecznego, ks. prof. Majchrzaka, ks. Fiutaka i ks. Borzycha wiceprezes Par. A. Kat. p. Lisewski. Ks Proboszcz wygłosił referat o święcie Akcji Kat. Omawiano sprawę zorganizowania tegorocznego Swięta Akcji Kat., Niedzieli Misyjnej, kursu przeciwalkoholowego i przyszłej imprezy Komitetu Budowy Domu Katolickiego. Bliższe komunikaty, dotyczące powyższych uroczystości i obchodów, ogłosi się w „Tygodniku Kościelnym" we właściwym czasie.

Na tle porządku obrad wyłoniły się następujące polecenia aktualne:

I Poszczególne zarządy podadzą do wiadomości wszystkim swoim członkom, aby w święto „Chrystusa Króla" przystąpili do Sakramentów Św.;

II aby czynnie poparli akcję misyjną: a) przez modlitwę. b) przez ofiary pieniężne, c) przez wzięcie udziału w akademji;

III a) aby zainteresowali się jak najbardziej sprawą przeciwalkoholową w myśl hasła: „Przyszłość do narodów trzeźwych należy"; b) aby wzięli gremjalny udział w kursie przeciwalkoholowym w Domu Katolickim na Szwederowie w niedzielę 13 października o godz. 16. Każda organizacja wydeleguje przynajmniej **dziesięciu** członków na kurs.

IV Wszyscy zainteresują się przyszłą imprezą K. B. D. K., która odbędzie się w dniu 13 listopada pod nazwą „Wieczorek rodzinny K. B. D. K." w sali p. Kowalskiego przy ul. Wrocławskiej.

Na pokrycie kosztów, połączonych z organizowaniem tegorocznego „Dnia Katolickiego", wpłaci każda organizacja 5 zł do kasy Komitetu. **..th.**

Porządek wizytacji duszpasterskiej.

Poniedziałek, 14. 10. 35.: ul. Poznańska nr. 1—18.

Wtorek, 15. 10. 35.: ul. Poznańska nr. 19 do końca.

Środa, 16. 10. 35.: Pl. Poznański nr. 1 do końca i ul. Stroma nr. 1—3.

Czwartek, 17. 10. 35: ul. Grudziądzka nr 1 do końca i ul. Krótka.

Piątek, 18. 10. 35: Wełniany Rynek nr. 1—7 i nr. 11—12, oraz ul. Długa, numery domów nieparzyste od 1—11.

Z ruchu bractw i towarzystw.

Ze Stow. Pań Miłosierdzia.

W środę, 9 października br. odbyło się zebranie miesięczne w salce parafjalnej. Po załatwieniu wszystkich spraw organizacyjnych i omówieniu „Dnia Zadusznego", uchwalono urządzić **herbatkę towarzyską w poniedziałek, dnia 4 listopada** w cukierni p. Bigońskiego przy ul. Kordeckiego naroźnik Św. Trójcy. W ten sposób chce Stowarzyszenie zdobyć fundusz dla biednych. Szczególną atrakcją będzie zimny bufet i doborowe flaki.

Dziesięć lat istnienia

Katolickiego Stowarzyszenia Kobiet Oddział „Służby Żeńskiej".

K. S. K., oddz. Służby Żeńskiej pod wezw. „Św. Zyty" obchodzi w niedzielę, dnia 13 bm. dziesięciolecie swego istnienia. Na uroczyste zebranie, które odbędzie się o godz. 16 w sali p. Mellera, Plac Piastowski 17, zaprasza uprzejmie wszystkich członków Akcji Katolickiej i gości

Kierownictwo Oddziału:
X. Rólski, w zast. asyst. kościel.
Woźniakówna, prezeska.
Golakówna, sekretarka.

Program uroczystości dziesięciolecia:

O godz. 8 Msza św. w kościele Najśw. S. P. Jezusa.

O godz. 9 Intronizacja N. S. P. Jezusa w Schronisku, ul. Śniadeckich 34.

O godz. 13 Otwarcie wystawy pokazów prac kobiecych (zaprawy, pieczywo, robótki ręczne) w sali p. Mellera.

O godz. 16 Uroczyste zebranie w sali p. Mellera.

Po zebraniu zamknięcie wystawy.

KĄCIK K. S. M. Ż. „PROMYK".

Dnia 4 października br. urządziłyśmy obchód ku czci Św. Teresy. To też jak poprzednie lata zebrałyśmy się w „Ognisku" po nabożeństwie różańcowem, by śpiewem i modlitwą uczcić Św. Teresę, która jest dla nas wzorem głębokiej wiary, pokory i cnoty czystości serca dziewczęcego. Gdyśmy klęczały przed obrazem przybranym w kwiaty i róże, prosiłyśmy Św. Teresę o wstawiennictwo za nami do Pana Zastępów, by błogosławił nam w pracy dla dobra sprawy.

Niechaj ten skromny obchód ku czci Św. Teresy sprawi, że odtąd druchny chętniej będą spełniały swe na pozór nikłe obowiązki, a jednak doniosłe. Bo nie potrzeba wielkich czynów, tylko szczerej intencji, a Bóg będzie nam błogosławił w życiu.

„Promyczanki".

Zebrania bractw i towarzystw

Stow. Św. Dziecięctwa Jezus.

Zebranie dla dzieci ze szkoły Marcinkowskiego A. i B. odbędzie się we wtorek, 15 bm. w salce parafj. o godz. 16,30.

K. S. M. M. „Gwiazda".

Zebranie plenarne z referatem p. Napieralskiego odbędzie się w czwartek, 17. 10. po nabożeństwie różańcowem w salce parafj. Udział w zebraniu wszystkich druhów konieczny.

Katolickie Stow. Kobiet oddz. „Handel i Konfekcja".

Zebranie plenarne w poniedziałek, dnia 14 bm. po nabożeństwie różańcowem w Ognisku Parafjalnem.

KOMUNIKAT STRAŻY HONOROWEJ.

Zebranie prywatne odbędzie się w poniedziałek, dnia 14 października o godz. 18 w salce parafjalnej. O liczny udział prosi **Zarząd.**

Kat. Stow. Mężów. Plenarne zebranie Katolickiego Stow. Mężów — Oddział przy paraf. św. Trójcy — odbędzie się w poniedziałek, 14. 10. 1935 r., po nabożeństwie różańcowem w salce ogniska paraf. Poprzednio zebranie kierownictwa.

Kierownictwo.

12. 10. Sobota.
Żywy Róż. Młodzieńców. Spowiedź miesięczna o godz. 17.
13. 10. Niedziela.
Żywy Róż. Ojców. Na sumie asyst. róża 7.
Żywy Róż. Młodzieńców. Wspólna Komunja św. o godz. 7, zebranie mies. o g. 15.
14. 10. Poniedziałek.
Kat. Tow. Kobiet oddz. Handel i Konfekcja. Zebr. plen. o godz. 19 w ognisku.
15. 10. Wtorek.
Chór Panien Róż. Lekcja śpiewu po nabożeństwie różańcowem.
Tow. Śpiewu „Moniuszko". Lekcja śpiewu o godz. 20.
16. 10. Środa.
Mały Chór. Lekcja śpiewu o godz. 18.
18. 10. Piątek.
Chór Panien Róż. Lekcja śpiewu po nabożeństwie różańcowem.
Tow. Śpiewu „Moniuszko". Lekcja śpiewu o godz. 20.
19. 10. Sobota.
Żywy Róż. Panien. Spowiedź miesięczna o godzinie 17.
20. 10. Niedziela.
Żywy Róż. Ojców. Na sumie asyst. róża 7.
Żywy Róż. Panien. Wspólna Komunja św. podczas Mszy św. o godz. 7, zebranie o godzinie 15.

K. S. M. Ż. „PROMYK".

13. 10. Niedziela.
Zakończenie sezonu letniego na boisku okręgowem.
14. 10. Poniedziałek.
Zebr. plen. oddz. st. po nabożeństwem różańcowem w salce parafjalnej
15. 10. Wtorek.
Zbiórka zast. III i V oddz. mł. o godz. 20.
16. 10. Środa.
Zebranie kierownictwa i zastępowych obu oddz. po nabożeństwie różańcowem w „Ognisku".
17. 10. Czwartek.
Zebr. kierownictwa oddz. mł. Zbiórka zast. VI oddz. st. po nabożeństwie różańc.
18. 10. Piątek.
Zebr. okręgowe u Fary o godz. 20. Lekcja śpiewu w „Ognisku" o godz. 20.

Porządek nabożeństw.

13. 10. XVIII. Niedziela po Ziel. Świątkach. Ewangelja św. u św. Mateusza 9, 1-8.
Godz. 6,00 Msza św. czytana.
Godz. 7,00 Msza św. czytana z kazaniem i śpiewem godzinek.
Godz. 8,30 Msza św. śpiewana z kazaniem dla dzieci.
Godz. 10,00 Suma z kazaniem i procesją.
Godz. 12,00 Msza św. czytana z kazaniem.
Godz. 14,00 Chrzty i wywody.
Godz. 15,30 Nieszpory z różańcem.
W dni powszednie Msze św. o godz. 6,15, 7,00, 7,45 i 8,30.
Wywody i chrzty codziennie o godz. 8 (zgłosić się w zakrystji).
Okazja do spowiedzi św. codziennie od godz. 6,30.
Nabożeństwo różańcowe odprawia się codziennie dla starszych w dni powszednie o godz. 19,00, a dla dzieci w dni powszednie z wyjątkiem soboty o godz. 17,30. W niedzielę dla wszystkich po nieszporach.
15. 10. Wtorek.
Godz. 7,00 Wotywa do św. Antoniego.
17. 10. Czwartek.
Godz. 8,30 Msza św. z wystawieniem Najśw. Sakramentu i procesją.
19. 10. Sobota.
Godz. 7,45 Wotywa i litanja do Matki B.
Godz. 17—19 i od godz. 20 Słuchanie spowiedzi św.
20. 10. XIX. Niedziela po Ziel. Świątkach
Porządek nabożeństw jak zwykle.

OFIARY.

Na flizy złożyli: N. N. 5 zł; Golińska-Lewandowska 5 zł; p. Sławski 5 zł; p. Paszke 1 zł; N. N. 10 zł; p. Witkowski 5 zł; N. N. 5 zł; N. N. 5 zł; Tow. Śpiewu „Moniuszko" 10 zł; pp. Solińscy 10 zł; Żywy Róż. Ojców 15 zł; p. Augustyn Tysler 15 zł.

Na światło: pp. Solińscy 10 zł; N. N. 1 zł. Ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać".

Na Dom Katolicki złożył p. Lendzion 50 zł. w obligacjach Pożyczki Narodowej, na weselu pp. Romana i Heleny z Wojciechowskich Malickich zebrano 13,50 zł.

Pani Sergotowa ofiarowała na ubogich wspieranych przez Panie Miłosierdzia 5 zł. z okazji „Dnia Ubogich".

Pani Szczygielska kilka sztuk noszonej odzieży.

W imieniu ubogich składam serdeczne „Bóg zapłać" i proszę o dalsze ofiary.

Gertychowa, przewodnicząca.

Na ogrzewanie kościoła złożyli podczas wizytacji duszpasterskiej:

Kordecki St. 5 zł., N. N. 5 zł., Szumiński J. 2 zł., Kollet J. 2 zł., Lemański Wiktor 3 zł., Brandt T. 2 zł., Wiśniewski J. 2 zł., Sypek B. 2 zł., Poćwiardowski J. 2,50 zł., Smoliński F. 5 zł., Stelmachowski F. 1 zł., Majewski J. 3 zł., Kontas L. 1 zł., N. N. 2 zł., Balcer A. 1 zł., Pasternacki Ł. 2 zł., Badziągowa W. 1 zł., Gołębiewska Leokadja 5 zł., Patena Leon 2 zł., Krygier 1 zł., Łukaszewicz W. 1 zł., Hinz K. 2 zł., Rudnicka 1 zł., Lipski P. 3 zł., Badzińska A. 2 zł., Grabowski J. 3 zł., Kudzińska A. 1 zł., Łochiński J. 2 zł., Zarębicki A. 5 zł., Domino J. 1 zł., Kossowski 5 zł., Wójcikiewicz W. 3 zł., Szczypiński H. 2 zł., Siemieński Sz. 2 zł., Frohwert 0,50 zł., Brugmann J. 2 zł., Jakubowski M. 2 zł., Janke 3 zł., Sułkowska 1 zł., Wróbel T. 2 zł., Czyżowski 1 zł., Pepliński J. 2 zł., Pepliński J. 3 zł., Woś 2 zł., N. N. 2 zł., Janowski A. 2 zł., Kress 1 zł., Kubalewski A. 2 zł., Durszewicz 1 zł. N. N. 1 zł., Skarwecki St. 2 zł., Gaca St. 0,50 zł., J. Pepliński 2 zł., N. N. 2 zł., Ruczyńska Fr. 0,50 zł., Jeziołowicz B. 2 zł., Próchniak St. 3 zł., Naparty 1 zł., Pepeta 1 zł., Warczak 1 zł., Breit 2 zł. Berger 1 zł., Brodawska 1 zł., Raczyński Fr. 1 zł.,

Ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać".

Nakładem kancelarji kościoła św. Trójcy w Bydgoszczy — Tłoczono w Drukarni Pawłowskiego, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 18.